

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/3865,Otwarcie-wystawy-Polacy-ratujacy-Zydow-w-czasie-zaglady-Pomoc-Polakow-dla-ludnos.html>
17.03.2026, 07:40

Otwarcie wystawy „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” - Izrael, 18 listopada 2009

18.11.2009

18 listopada 2009 r., o godz. 17.30 w Massuah, Tel Itzhak (Izrael) miało miejsce otwarcie wystawy „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945”. Wystawa została otwarta w obecności wicepremiera Polski Waldemara Pawlaka. Podczas otwarcia zaprezentowana została książka Mateusza Szpytmy „Ryzyko ocalenia. Ratowanie Żydów przez Polaków i tragiczne następstwa dla rodziny Ulmów z Markowej”.

Wystawę „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” przygotowali pracownicy rzeszowskiego oddziału IPN-u. Jest ona rozszerzeniem wystawy „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” oraz kolejnym ważnym elementem prowadzonego od lat w oddziale rzeszowskim projektu poświęconego pomocy, jakiej Polacy udzielali ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej. Pierwsze otwarcie wystawy odbyło się w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu na Rynku Głównym w Krakowie 27 stycznia 2008 r., gdzie wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Otwierana 18 listopada br. w Izraelu wystawa została dodatkowo uzupełniona o losy Polaków, którzy pomagali Żydom. Na wystawie przypomniani zostali bohaterowie, którzy w większości przypadków zapłacili cenę życia za pomoc okazaną Żydom. Historie te dają świadectwo największego poświęcenia i braterskiej miłości.

Stanisław i Franciszka Kurpielowie zarządzali folwarkiem Leonczyn koło Krasieczyna, którego właścicielem był książę Leon Sapieha. Mieszkali tam z sześciorgiem dzieci i od 1942 r. ukrywali w stajniach uciekinierów z przemyskiego getta. W 1944 r. pomagali ogółem około 30 Żydom. W maju 1944 r. policjanci ukraińscy otoczyli zabudowania folwarczne. Najpierw wyprowadzili przed dom całą rodzinę Kurpielów, a następnie kazali Żydom przejść za stajnie i tam ich zastrzelili. Tylko jednej z ofiar udało się uciec z miejsca kaźni i przeżyć okupację niemiecką. Po egzekucji Ukraińcy zabrali na furmankę Kurpielów z trojgiem ich najstarszych dzieci i zawieźli na gestapo do Przemyśla. Po kilku dniach Niemcy zwolnili dzieci, a Franciszka i Stanisław pozostali w więzieniu. 19 VI 1944 r. gestapowcy rozstrzelali Franciszkę i Stanisława Kurpielów w forcie w Lipowicy koło Przemyśla i pochowali w zbiorowej mogile. Zwłoki Kurpielów zostały ekshumowane 7 VI 1945 r. i przewiezione na cmentarz w Przemyśle.

Antoni Majkut, syn Ignacego i Zofii (24 VI 1900 - III 1944) i jego żona Katarzyna Majkut, z domu Przeszło mieszkali w Grodzisku Górnym niedaleko Leżajska. Od wiosny do jesieni 1943 r. Katarzyna i Antoni pomagali trójce Żydów, którzy chronili się w okolicznych lasach. Do domu Majkutów przychodzili oni regularnie, aby się ogrzać, umyć i zjeść ciepły posiłek. Zostawali nawet

na kilka dni, a następnie odchodzili do lasu. W listopadzie 1943 r. do domu Majkutów przybył funkcjonariusz gestapo z Grodziska Dolnego wraz z członkami wiejskiej warty. Antoni Majkut i jego starsi synowie zdołali uciec z domu. W domu pozostała Katarzyna z najmłodszym synem. Gestapowiec pobił gospodynię i zmusił wartowników do przeprowadzenia rewizji, w wyniku której ukrywający się Żydzi zostali schwytani, odprowadzeni na cmentarz żydowski w Grodzisku Dolnym i tam zastrzeleni. W lutym 1944 r. Majkutowie, nie zważając na śmiertelne zagrożenie, po raz kolejny przyjęli pod swój dach dwójkę Żydów. W dniu ich przybycia Antoni został aresztowany i osadzony w jarosławskim więzieniu, gdzie przebywał jako zakładnik do marca 1944 r. Wówczas to został przewieziony do Łańcuta i razem z dziewięcioma innymi osobami zastrzelony. Miejsce jego pochówku nie jest znane.

Od lata 1942 r. w lasach w okolicach miejscowości Hadle Szklarskie i Pantalowice ukrywała się grupa Żydów, którym pomagali mieszkańcy tych wsi. Pomoc ta polegała przede wszystkim na wyszukaniu odpowiedniego miejsca w leśnym kompleksie, w którym można było się dobrze ukryć, udzieleniu pomocy w budowaniu kryjówki, a przede wszystkim na dostarczaniu żywności ukrywającym się w niej osobom. Niektórzy z Polaków (na przykład Władysław Dec z Pantalowic) udzielali im także czasowego schronienia w swoich zabudowaniach gospodarczych. Rankiem 4 XII 1942 r. do Pantalowic przyjechali niemieccy żandarmi z Łańcuta pod dowództwem Antona Hachmanna. Aresztowali wszystkich Polaków, o których wiedzieli, że udzielają pomocy Żydom, a następnie rozstrzelali ich. Zginęli wówczas: Władysław Dec, Wincenty Lewandowski z żoną Emilią, Jakub Kuszek z żoną Zofią i ich córka Justyna Kubicka. Następnie żandarmi pojechali do leśniczówki koło Hadli Szklarskich, gdzie mieszkali bracia Władysława Deca. W nocy 4 XII 1942 r. Stanisław, Tadeusz i Bronisław Decowie zostali rozstrzelani przez Niemców na progu swojego domu.

Wystawa eksponowana będzie do 18 stycznia 2010 r.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

מצילי יהודים בתקופת השואה **Rescuers of Jews** during the Holocaust

פולנים שהצילו יהודים במאלופולסקה-“פולין קטן” 1939-1945
Poles who rescued Jews in Malopolska Province (West Galicia)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



MATEUSZ SZPYTMA

THE RISK OF SURVIVAL



Mateusz Szpytma, THE RISK OF SURVIVAL. The Rescue of the Jews by the Poles and the Tragic Consequences for the Ulma Family from Markowa